

*Sygn. VPa 135/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 września 2015 roku**

**Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,**

**Wydział V w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Beata Łapińska (spr.)**

**Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska**

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk

**Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera**

**po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim**

na rozprawie

**sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B. Oddział (...) w R.**

**przeciwko M. Ś. (1)**

o zapłatę

**na skutek apelacji (...) Spółki Akcyjnej**

w B. Oddział (...) w R.

**od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy**

**z dnia 23 czerwca 2014r. sygn. IV Pm 11/14**

**1. oddala apelację,**

**2. zasądza od powoda (...) w R. na rzecz pozwanego M. Ś. (1) kwotę 450,00 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

**Sygn. akt V Pa 135/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 stycznia 2014 roku skierowanym przeciwko M. Ś. (1) powód – (...) S.A. Oddział (...) w R. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 8.999,84 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a także o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż pozwany zobowiązany jest do zwrotu nienależnego świadczenia. Pozwany wzbogacił się kosztem powoda, a wzbogacenie to nastąpiło bez podstawy prawnej, gdyż wyrok Sądu Rejonowego w Bełchatowie, zasądający na rzecz pozwanego odszkodowanie został zmieniony w ten sposób, że obniżono kwotę odszkodowania i różnicę tę pozwany winien zwrócić powodowi.

Pozwany M. Ś. (1), reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany podnosił, że nie jest zobowiązany do zwrotu uzyskanych korzyści, gdyż wypłacone odszkodowanie zużył i nie jest już wzbogacony. W chwili wyzbycia się korzyści nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014 roku, wydanym w sprawie IV Pm 11/14, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Belchatowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

***Podstawę wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:***

M. Ś. (1) był pracownikiem (...) Spółki Akcyjnej w R. (obecnie (...) S.A. Oddział (...) w R..

W dniu 20 lipca 2010 roku M. Ś. (1) wystąpił przeciwko byłemu pracodawcy z pozwem o odszkodowanie z tytułu zaniżonej ilości akcji. Wyrokiem z dnia 4 marca 2011 roku, w danym w sprawie IV P 347/10 Sąd Rejonowy w Belchatowie zasądził na rzecz M. Ś. (1) od byłego pracodawcy odszkodowanie w kwocie 16.371,24 złotych z ustawowymi odsetkami oraz kosztami zastępstwa procesowego. Następnie wyrokiem z dnia 19 lipca 2011 roku Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb. oddalił apelację pracodawcy.

W dniu 4 sierpnia 2011 roku były pracodawca pozwanego dokonał na rzecz pozwanego zapłaty kwoty 19.561,82 złotych, obejmującej odszkodowanie za utracone akcje, odsetki w kwocie oraz koszty sądowe.

W dniu 4 listopada 2011 roku (...) S.A. Oddział (...)

w R. wniosła do Sądu Najwyższego kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 lipca 2011 roku. Odpis kasacji został doręczony pełnomocnikowi pozwanego w dniu 8 listopada 2011 roku.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012 roku w sprawie I PK 225/11 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Tryb. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 17 września 2013 roku zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 4 marca 2011 roku w ten sposób, że zasądzoną na rzecz M. Ś. (1) kwotę obniżył do kwoty 1.026,84 złotych i oddalił powództwo w pozostałej części. Nie obciążył M. Ś. (1) kosztami procesu za I instancję, a także kosztami procesu za postępowanie apelacyjne i kasacyjne.

Pozwany M. Ś. (1) otrzymał kwotę odszkodowania zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Belchatowie w dniu 4 sierpnia 2011 roku. W dniu 8 sierpnia 2011 roku pozwany w drodze darowizny przekazał kwotę 9.000 złotych swojej córce I. O., która wówczas była w ciąży i przeznaczyła otrzymane pieniądze na wyprawkę dla dziecka i urządzenie chrzcin. Na okoliczność dokonanej darowizny sporządzono umowę. Obdarowana kontaktowała się telefonicznie z (...) i uzyskała informację, że z uwagi na wysokość darowizny nie musi zgłaszać jej w urzędzie.

Powód (...) S.A. Oddział (...) w R. w dniu 25 października 2013 roku wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 19.561,84 złotych tytułem zwrotu różnicy pomiędzy kwotą otrzymaną na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Belchatowie, a kwotą wskazaną w wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb.

Pozwany M. Ś. (1) zwrócił powodowi kwotę 10.562 złotych.

W dniu 15 listopada 2013 roku powód (...) S.A. Oddział (...) w R. wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni pozostałej kwoty 8.999,84 złotych.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 10)

Zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający dla potrzeb wydania rozstrzygnięcia. Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym w oparciu o dowody z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana, a także na podstawie zeznań pozwanego M. Ś. (1) i świadka I. O., których zeznania Sąd uznał

za wiarygodne. Zeznania pozwanego i świadka są spójne, pokrywają się i uzupełniają. W zakresie kwoty przekazanej w drodze darowizny znajdują także potwierdzenie w transakcji na rachunku bankowym.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Motywuując powyższe wskazał, że w przedmiotowej sprawie powód (...) S.A. Oddział (...) w R. dochodził od pozwanego M. Ś. (1) zapłaty kwoty 8.999,84 złotych tytułem zwrotu różnicy pomiędzy kwotą otrzymaną na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 4 marca 2011 roku, a kwotą wskazaną w wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 17 września 2013 roku. Powód wywodził swoje roszczenie z przepisów kodeksu cywilnego dotyczących zwrotu nienależnego świadczenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że przepis art. art. 405 k.c. ustanawia zasadę, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Uzyskanie korzyści majątkowej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej jest samoistnym źródłem zobowiązania określanego jako zobowiązanie z bezpodstawnego wzbogacenia. Stronami takiego zobowiązania są: wzbogacony, tj. osoba, która bezpodstawnie wzbogaciła się, oraz zubożony, tj. osoba, której kosztem takie wzbogacenie się nastąpiło. Wzbogacony jest obowiązany do zwrotu korzyści w naturze lub jej wartości, a zubożonemu przysługuje roszczenie o wydanie korzyści (jej wartości).

Przesłanki powstania zobowiązania z bezpodstawnego wzbogacenia są następujące:

- 1) uzyskanie korzyści majątkowej (wzbogacenie),
- 2) osiągnięcie korzyści z majątku innej osoby (zubożenie),
- 3) związek między wzbogaceniem a zubożeniem,
- 4) uzyskanie korzyści bez podstawy prawnej.

Brak podstawy prawnej oznacza taką sytuację, w której uzyskanie korzyści majątkowej nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym.

Dalej Sąd I instancji podniósł, że szczególnym, choć w praktyce najczęściej występującym przypadkiem powstania zobowiązania z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, jest spełnienie świadczenia nienależnego. Na gruncie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia ustawodawca w trzech przepisach, a mianowicie w art. 405, 407 i art. 410 § 2 k.c., wspomina o braku podstawy prawnej – w pierwszych dwóch w odniesieniu do uzyskania korzyści, w trzecim zaś co do odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. Nie da się jednakowoż oceniać podstawy prawnej uzyskania korzyści i podstawy prawnej świadczenia. W odniesieniu do pierwszego z tych pojęć poszukujemy usprawiedliwienia, uzasadnienia uzyskania określonej korzyści majątkowej i możliwości jej zatrzymania przez wzbogaconego, natomiast drugie pojęcie odwołuje się do przesłanek przyjęcia, że mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym ze względu na upadek podstawy do jego spełnienia.

Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W przedmiotowej sprawie powód (...) S.A. Oddział (...) w R. po oddaleniu apelacji przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 4 marca 2011 roku spełnił na rzecz M. Ś. (1) świadczenie pieniężne orzeczone w tym wyroku. Tym samym wypełnił zobowiązanie nałożone na niego przedmiotowym wyrokiem. Prawomocny wyrok stanowi bowiem indywidualną normę prawną będącą podstawą wykonania obowiązku (świadczenia) pomiędzy podmiotami, których dotyczy. W następstwie rozpoznania kasacji wniesionej przez (...) S.A. Oddział (...) w R. od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z

dnia 19 lipca 2011 roku Sąd Najwyższy uchylił przedmiotowy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Tryb. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ten zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 4 marca 2011 roku w ten sposób, że zasadzoną na rzecz M. Ś. (1) kwotę obniżył do kwoty 1.026,84 zł i oddalił powództwo w pozostałej części. Nie obciążył M. Ś. (1) kosztami zastępstwa procesowego oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa za I instancję, a także kosztami procesu za postępowanie apelacyjne i kasacyjne.

Zdaniem Sądu I instancji zmiana treści wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie spowodowała, iż odpadła pierwotna podstawa prawna świadczenia powoda (codictio causa finita) na rzecz pozwanego. Oznacza to, że świadczenie powoda na rzecz pozwanego ponad kwotę 1.026,84 złotych przybrało charakter świadczenia nienależnego w myśl art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 3 grudnia 2009 roku w sprawie II PK 77/09, L. Sąd ten wskazał, że pobranie świadczenia pieniężnego w wykonaniu wyroku sądu następnie wyeliminowanego z obrotu wskutek środka zaskarżenia oznacza, że doszło do spełnienia świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2011 roku, II PK 4/11, OSNAPiUS z 2012/15-16/192, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 roku, V CSK 332/10, L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 września 2011 roku, I ACa 442/11, L.).

W ocenie Sądu Rejonowego nie zachodzą okoliczności wyłączające żądanie zwrotu świadczenia, wymienione w art. 411 k.c., który wskazuje, że nie można żądać zwrotu świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
- 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;
- 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Przepis art. 411 pkt 2 k.c. ma zastosowanie w sytuacji, gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. W takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. W sprawach ze stosunku pracy Sąd Najwyższy przyjmował za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego spełnienie świadczenia nienależnego w okolicznościach takich, jak wypłacanie bez podstawy prawnej podwyższonego wynagrodzenia (por. wyrok z dnia 26 września 2000 roku, I PKN 42/00, OSNAPiUS 2002/8/188), lub udzielenie pomocy pracownikowi, który znalazł się w szczególnej sytuacji losowej (por. wyrok z dnia 18 marca 1981 roku, IV PR 59/81, OSNCP 1981/9/179).

W ocenie Sądu Rejonowego świadczenie wypłacone pozwanemu nie było wynagrodzeniem, a odszkodowaniem nie pozostającym w jakimkolwiek związku z wynagrodzeniem za pracę. Okoliczność, że powód wypłacał swoim byłym pracownikom odszkodowania obliczone z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia nie była wynikiem jego dobrowolnego działania,

a jedynie skutkiem stosowania się do zapadłych prawomocnych wyroków orzekających obowiązek zapłaty odszkodowania w czasie, kiedy w orzecznictwie stosowany był 10-letni okres przedawnienia tego typu roszczeń, co miało miejsce przed podjęciem uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 roku w sprawie I PK 102/12, G.Prawna (...), określającej zastosowanie 3-letniego okresu przedawnienia. Z tych samych względów nie znajduje także zastosowania w sprawie przepis art. 411 pkt 3 k.c., bowiem nie doszło do dobrowolnego spełnienia przez powoda przedawnionego świadczenia. Powód konsekwentnie w sprawie o odszkodowanie podnosił zarzut przedawnienia roszczenia.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pozwany bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem powoda. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajduje przepis art. 409 k.c. zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w

taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu wzbogacenia istnieje we wszystkich tych przypadkach, kiedy korzyść uzyskana została na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, nieprawomocnego orzeczenia sądu (w tym też i sądu polubownego) zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności, w tym wyroku zaocznego, czy nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla, warrantu, rewersu lub czeku, jeśli następnie w wyniku wniesienia środków zaskarżenia orzeczenie to zostało zmienione lub uchylone. Podobnie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do wyroku sądu drugiej instancji, w stosunku do którego może być wywiedziona skarga kasacyjna, a także gdy korzyść uzyskana została na podstawie orzeczenia uchylonego lub zmienionego w związku z rozpoznaniem skargi o wznowienie postępowania (Kodeks cywilny. Komentarz red. prof. dr hab. Edward Gniewek, prof. dr hab. Piotr Machnikowski, wydawnictwo: C.H.Beck 2013).

Pozwany zwrócił powodowi kwotę 10.562 złotych, pozostałą część środków uzyskanych z odszkodowania zużył, przekazując w drodze darowizny na rzecz córki kwotę 9.000 złotych. Pozwany dokonał darowizny jeszcze przed doręczeniem odpisu kasacji jego pełnomocnikowi, co miało miejsce w dniu 8 listopada 2011 roku. Fakt dokonania darowizny wynika ze złożonej do akt sprawy umowy, zeznań pozwanego i świadka. Znajduje także potwierdzenie w transakcji dokonanej przez pozwanego na jego rachunku bankowym.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1971 roku, I CR 552/70, OSNP rok 1971/9/161 strona, która rozporządziła korzyścią majątkową, uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku, w czasie od daty uprawomocnienia się wyroku do chwili uzyskania wiadomości o jego zaskarżeniu rewizją nadzwyczajną, nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w art. 409 k.c. w razie uchylecia tego wyroku. Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu powstaje dopiero z chwilą uzyskania wiadomości o zaskarżeniu prawomocnego wyroku rewizją nadzwyczajną. Cytowane orzeczenie zachowuje aktualność także w obecnym stanie prawnym. Najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, odnoszące się do tej problematyki jest jeszcze bardziej liberalne. W wyroku z dnia 5 października 2012 roku, I PK 86/12, OSNP 2013/17-18/203 Sąd Najwyższy stwierdził, że od chwili, w której strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego wyroku otrzyma informację o przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiedzionej przez stronę przeciwną, powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu tej korzyści w razie uchylecia tego wyroku (art. 409 k.c.). Podobne stanowisko zawarto w wyroku z dnia 5 grudnia 2013 roku w sprawie III PK 40/13, LEX nr 1448751.

Jak wynika z materiału dowodowego w sprawie pełnomocnik pozwanego uzyskał wiadomość o zaskarżeniu prawomocnego wyroku kasacją w dniu 8 listopada 2011 roku. Najwcześniej od tego dnia pozwany winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści. Powód dochodził od pozwanego kwoty 8.999,84 złotych. Od dnia otrzymania odszkodowania do dnia doręczenia kasacji pozwany wydatkował łącznie 9.000 złotych, które przekazał córce. Córka z kolei przeznaczyła otrzymane pieniądze na wyprawkę dla dziecka, którego się spodziewała oraz na zorganizowanie jego chrzcina. Obowiązek zwrotu korzyści wygasł, bowiem pozwany nie jest już wzbogacony, a wyzbywając się powyższej kwoty nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Mając na uwadze powyższe rozważania i powołane w nich przepisy, Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

Mając na uwadze powyższe rozważania i powołane w nich przepisy, Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów Sąd I instancji ustalił na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490).

***Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją pozwany.*** Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 300 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji braku powinności po stronie pozwanego liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia otrzymanego od powoda, podczas jego wyzbywania się, a co za tym idzie wygaśnięcia obowiązku pozwanego w zakresie wydania tego świadczenia powodowi, jak również polegającą na przyjęciu braku wzbogacenia po stronie pozwanego poprzez wyzbycie się uzyskanej od powoda korzyści majątkowej, w sytuacji gdy otrzymane przez pozwanego świadczenie zostało zrealizowane przez powoda na podstawie prawomocnego wyroku Sądu II instancji, następnie uchylonego w wyniku wniesienia od niego skargi kasacyjnej, co spowodowało odpadnięcie podstawy tego świadczenia, z czym pozwany miał obowiązek liczenia się;

- art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 300 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji braku powinności po stronie pozwanego liczenia się z obowiązkiem zwrotu nienależnie otrzymanego świadczenia otrzymanego od powoda w sytuacji realizacji przez niego prawomocnego wyroku Sądu II instancji, od którego wniósł następnie skargę kasacyjną, co w konsekwencji czyni niemożliwym pełną realizację wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 17 września 2013 roku w sprawie V Pa 134/12, zapadłego wskutek wniesienia przez powoda skargi kasacyjnej od poprzedniego niekorzystnego dla niego wyroku tegoż Sądu z dnia 19 lipca 2011 roku w sprawie V Pa 59/11, co podważa zasadę prawa do egzekucji prawomocnych wyroków sądu oraz czyni czysto iluzoryczną konstytucyjnie zagwarantowaną zasadę prawa do sądu oraz zasadę zaskarżalności orzeczeń sądowych,

2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności: art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku rozważenia przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny, racjonalny, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania materiału dowodowego zebranego w sprawie i wyciągnięcie z niego błędnych oraz sprzecznych ze sobą wniosków, co w rezultacie doprowadziło Sąd do uznania, że pozwany, wyzbywając się nienależnego świadczenia otrzymanego od powoda, nie miał obowiązku liczenia się z jego zwrotem, a przez to nie ma obowiązku jego wydania powodowi oraz, że pozwany przez wyzbycie się świadczenia otrzymanego przez powoda nie jest już wzbogacony – w sytuacji, gdy otrzymane przez pozwanego świadczenie zostało zrealizowane przez powoda na podstawie prawomocnego wyroku Sądu II instancji, następnie uchylonego w wyniku wniesienia od niego skargi kasacyjnej, co spowodował odpadnięcie podstawy tego świadczenia, z czym pozwany miał obowiązek liczyć się.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:**

**Apelacja jest niezasadniona.**

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 8.999,84 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Pozwanemu, na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie wydanego w dniu 4 marca 2011 roku w sprawie IV P 347/10, powód wypłacił kwotę łącznie 16.371,24 złotych, obejmującą odszkodowanie z tytułu zaniżonej ilości akcji wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu. Wskutek wniesienia skargi kasacyjnej przez powoda od wyroku Sądu II instancji, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 lipca 2011 roku w sprawie V Pa 59/11, którym oddalono apelację wniesioną przez (...) od ww. wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 17 września 2013 roku w sprawie V Pa 134/12

zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Belchatowie w ten sposób, że zasądzoną na rzecz M. Ś. (2) należność główną obniżył do kwoty 1.026,85 złotych oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

W świetle powyższych okoliczności prawidłowo Sąd I instancji uznał, że zmiana treści prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Belchatowie w sprawie IV P 347/10 spowodowała, iż odpadła pierwotna podstawa prawna świadczenia powoda na rzecz pozwanego. W konsekwencji świadczenie powoda na rzecz pozwanego w kwocie 8.999,84 złotych przybrało charakter świadczenia nienależnego, podlegającego zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p. (część tej kwoty, a mianowicie 7.560 złotych pozwany zapłacił powodowi po wystosowanym do niego wezwaniu do zapłaty). A skoro tak przyjął Sąd Rejonowy, to znajdujący się w uzasadnieniu apelacji wywód co do konieczności stosowania w sprawie przepisów o nienależnym świadczeniu, zbieżny przecież ze stanowiskiem Sądu I instancji, był zbędny.

Powyższe stanowisko Sądu I instancji, które Sąd Okręgowy w pełni akceptuje, potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2009 roku w sprawie II PK 77/09 (opubl. Legalis), w którym wskazał, że pobranie świadczenia pieniężnego w wykonaniu wyroku sądu, następnie wyeliminowanego z obrotu wskutek uwzględnienia środka zaskarżenia, oznacza, iż doszło do spełnienia świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Dodać należy, że skarżący w uzasadnieniu apelacji powołuje szereg orzeczeń Sądów, w tym Sądu Najwyższego, które w sprawie niniejszej nie są przydatne. Dotyczą one bowiem sytuacji, gdy świadczenie zostało wyegzekwowane lub spełnione na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku. Po dokonaniu tych wywodów z przywołaniem stanowisk judykatury, z którymi Sąd Okręgowy w pełni się zgadza, skarżący stwierdza, że podobnie przedstawia się sytuacja, gdy od prawomocnego wyroku sądu II instancji wywiedziona została skarga kasacyjna.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że uzyskanie korzyści na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku od początku stwarza powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu tej korzyści. Nie można się więc w takiej sytuacji skutecznie bronić i powoływać na okoliczności wyłączające obowiązek zwrotu. Inaczej natomiast przedstawia się sytuacja, gdy wyrok, na podstawie którego wierzyciel uzyskuje określone świadczenie, jest wyrokiem prawomocnym. Zdaniem Sądu Okręgowego prawomocność orzeczenia z zasady usuwa powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu świadczenia. Wyrok prawomocny to bowiem wyrok, który wiąże m.in. strony i w granicach prawomocności materialnej można i należy przyjmować, że dana sytuacja kształtuje się tak, jak zostało to przyjęte w orzeczeniu. W związku z tym strona, która rozporządziła korzyścią majątkową, uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku, może wykazywać, że w czasie od daty jego uprawomocnienia się do daty, w której miała możliwość uzyskania wiadomości o jego zaskarżeniu lub zakwestionowaniu w inny sposób (np. o przywróceniu pozwanemu terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego), nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w przepisie art. 409 k.c. w razie zmiany, czy uchylecia tego wyroku.

Sąd Okręgowy nie zgadza się także z poglądem pełnomocnika pozwanego wyrażonym w odpowiedzi na apelację, że świadczenie spełnione przez powoda na rzecz pozwanego nie było nienależne, albowiem spełnione zostało dobrowolnie w wykonaniu przedawnionego roszczenia. Należy bowiem wskazać, co pozwany już pomija, że powód przekazał na rzecz pozwanego dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu. A zatem wyroku, który zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. wiązał m.in. strony. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2011 roku w sprawie III SK 5/11 (ZNSA 2012, Nr 2, s. 111) związanie treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez wskazane w przepisie art. 365 § 1 k.p.c. podmioty, że w objętej tym orzeczeniem sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku. Podmioty te są związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego. W świetle powyższego oraz ustalonych okoliczności sprawy nie można więc uznać, że świadczenie zostało spełnione przez powoda dobrowolnie.

Sąd Rejonowy wskazał także prawidłowo, powołując się na art. 409 k.p.c., że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. (...), o której mowa w ww.

unormowaniu oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, że korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu.

W tym miejscu należy przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 roku w sprawie I PK 86/12 (OSNP 2013/17-18/203), w którym wskazano, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości nie wygasa w wypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony. Wzbogacenie trwa nadal zwłaszcza w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu, a także wtedy, gdy uzyskał pewien ekwiwalent czy też inną korzyść dla swego majątku. Ponadto, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 roku w sprawie V CSK 320/09 (Lex nr 688053), tylko takie zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje – w myśl art. 409 k.c. – wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny. Ma to miejsce wówczas, gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku oraz, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów.

Zużycie korzyści na cele konsumpcyjne, o którym wyżej, powodujące ustanie wzbogacenia, zwalnia od obowiązku zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści tylko wówczas, gdy miało miejsce w okresie, gdy pozwany nie musiał się liczyć z obowiązkiem zwrotu. W przedmiotowej sprawie powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, należy łączyć z datą dowiedzenia się o wniesieniu przez powoda skargi kasacyjnej od wyroku Sądu II instancji. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w powołanym już wyroku z dnia 5 października 2012 roku, w którym wskazano, że od chwili, w której strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego wyroku otrzyma informację o przyjęciu do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiezionej przez stronę przeciwną, powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu tej korzyści w razie uchylecia tego wyroku (art. 409 k.c.). W tamtej sprawie Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że momentem granicznym „powinności” ma być dowiedzenie się przez stronę o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego taką graniczną datą powinno być dowiedzenie się już o samym wniesieniu skargi kasacyjnej. Wprawdzie nie każda skarga kasacyjna jest przyjmowana przez Sąd Najwyższy do rozpoznania, ale w sprawach z powództw pracowników, zarówno obecnych jak i byłych, przeciwko (...) w R. wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów, tym samym wszystkie skargi kasacyjne powodów w tożsamych sprawach były przyjmowane do rozpoznania.

Jak prawidłowo ustalił w tym zakresie Sąd I instancji, pełnomocnik pozwanego uzyskała wiadomość o zaskarżeniu prawomocnego wyroku skargą kasacyjną w dniu 8 listopada 2011 roku. Tym samym od tej daty pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści. A jeśli przed tą datą wydatkował określone kwoty na cele konsumpcyjne, to na nim ciążył obowiązek wykazania tego faktu poprzez przedstawienie stosownych dowodów. I takie dowody zostały przez pozwanego przedstawione, a następnie ocenione przez Sąd Rejonowy w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c. Tym samym chybione są zarzuty apelacji, sprowadzające się do naruszenia przez Sąd I instancji ww. przepisu.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany wykazał, że w okresie do dnia dowiedzenia się o wniesieniu skargi kasacyjnej wydatkował bezproduktywnie kwotę 9.000 złotych. Kwotę tę stanowi kwota darowizny dokonanej na rzecz jego córki I. O.. Dokonanie ww. darowizny potwierdzone zostało nie tylko zeznaniem świadka I. O., ale także załączoną do akt umową darowizny (k. 25). Przy czym podkreślić należy, że umowę tę zawarto w dniu 8 sierpnia 2015 roku, a więc data jej zawarcia koreluje z datą wypłaty przez pozwanego kwoty 9.000 złotych z rachunku bankowego (zestawienie operacji k. 26).

Pozwany, który uzyskał korzyść w postaci środków pieniężnych, wykazał zatem, że się ich wyzbył i nie pozyskał w zamian za te środki żadnych materialnych składników majątkowych, jak też nie zwolnił się dzięki nim z długu. A skoro



wyzbywając się tych korzyści nie powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu, to rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Z tych też względów, niezasadnie powód zarzuca naruszenie nie tylko art. 233 k.p.c., ale także przepisów prawa materialnego w postaci art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 300 k.p. Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni ww. przepisów prawa materialnego oraz prawidłowo je zastosował.

I dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w punkcie „1” sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz przepisów § 6 pkt 4 w zw. z § w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 1 pkt 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490).